



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEDEGO - KAZANÓW

NUMER 45, 05.07.2020, XIV Niedziela Zwykła

LITURGIA SŁOWA: (Za 9,9-10); (Ps 145,1-2.8-11.13-14); (Rz 8,9.11-13); (Mt 11,25); (Mt 11,25-30);

KOMENTARZ

Słowa Ewangelii poprzedniej niedzieli rozważane przez "mądrych i roztropnych" szokują i wydają się być wbrew wszelkiej logice i przeczyć wszelkiemu zdrowemu rozsądkowi. Nie można przecież aż tak bardzo dosadnie i dokładnie interpretować Słowa Bożego. Mądrość tego świata rzeczywiście nie jest w stanie "pokonać" radykalizmu Ewangelii i dlatego Bóg "zakrył to przed mądrymi i roztroprnymi" tego świata, a "objawił prostaczkom o łagodnym i pokornym sercu". Nie "dobierze się" nasz ludzki rozsądek i ludzka logika do głębi wiary i miłości zawartej w Ewangelii. Nasze kategorie



rozumowania i nasze miary intelektualne są bezsilne wobec Miłości Boga do człowieka. Pokora serca i prostota, ufność i zawierzenie Bogu, Który stworzywszy człowieka, nie pragnie niczego innego, jak tylko jego dobra, chociaż czasami wydaje się ono tak trudne do przyjęcia ... to konieczne i nieodzowne warunki zrozumienia i przyjęcia Ewangelii. Oczywiście nie ma tu gotowych i uniwersalnych recept, ważnych dla każdego i w każdej sytuacji. Nie ma tu ogólnie ważnego algorytmu tłumaczenia Ewangelii na życie. Trzeba to zrobić w konkretnej sytuacji i w prostocie serca, a nie w pysze ludzkiego rozumu. I tylko w ten sposób radykalizm ewangeliczny może być rozumiany i przyjęty. Tylko w ten sposób, ludzkim sercem, a nie rozumem dostąpimy

objawienia się samego Boga i Jego Miłości. Tak wielu ludzi skarży się dzisiaj na niezrozumienie, na zagubienie, na kłopoty w życiu. Zdają się mówić: „Bóg o mnie zapomniał”. Ale to raczej oni zapomnieli o Bogu, to raczej oni zapomnieli o tym, co mówi Chrystus w dzisiejszej Ewangelii: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię ...”

Naucz mnie Panie

pokornej mądrości serca,

która nie jest pyszną mądrością rozumu.

I naucz mnie cichości i pokory serca.

- *Ks. Łukasz Heliniak*

Drodzy czytelnicy!

„W drogę z nami wyrusz Panie, nam nie wolno w miejscu stać...” te piękne słowa niesione przez pielgrzymów, przemierzają nasz kraj. Mimo przeciwności, w nieco innej formule tysiące pątników rozpoczęło swoje zmagania – z trudem drogi, bólem i te najtrudniejsze – duchowe. Wczoraj na pielgrzymi szlak ruszyła jubileuszowa, 40. Przemyska Archidiecezjalna Pielgrzymka na Jasną Górę.



Kiedy byłam małą dziewczynką zawsze odprowadzałam moją siostrę, która aż cztery razy odbyła pieszą pielgrzymkę do Częstochowy. Odprowadzałam ją... i płakałam, nie mogąc zrozumieć, dlaczego nie mogę iść z Kasią. Do dziś na dnie szafy leży mój dziecięcy plecaczek, który pokazywałam wszystkim mówiąc, że jestem gotowa do drogi. Moja „pielgrzymka” kończyła się jednak na Kmiecicach. W uszach wciąż dźwięczą mi słowa wówczas jeszcze księdza Adama Szala - „jak będziesz większa, to z nami pójdziesz”. Niestety. Ze wstydem muszę przyznać, że strach przed tym, że nie dam rady był zbyt duży i nigdy nie odważyłam się ruszyć w drogę. Przez te wszystkie lata moje dziecięce marzenie o drodze, jak czerwony plecaczek w szafie, schowane zostało na dnie mego serca... do ostatniego wtorku. Słuchając audycji w Radio Fara na temat tegorocznej formuły pielgrzymki – pielgrzymce sztafetowej, dowiedziałam się również o możliwości duchowego pielgrzymowania. Niewiele myśląc wpisałam się na listę i zrozumiałam, że wcale nie będzie łatwo. W końcu idąc w grupie droga niesie mnie

sama, słowa pieśni, wygłoszone konferencje wpadają w ucho. Duchowe pielgrzymowanie wymaga większego samozaparcia, by w ferworze codziennych



obowiązków znaleźć czas na duchową łączność z pielgrzymami. By razem z nimi w moim maleńkim dziecięcym plecaczku nieść to, co noszę od lat w moim sercu. Wiem jednak, że paradoksalnie bliskość

fizyczną z pielgrzymami na szlaku, zastąpi jeszcze silniejsza bliskość naszych serc. Wiem też, że bardzo realne jest zapewnienie Pana „wystarczy Ci mojej łaski”... Wczoraj, zupełnie bez świadomości przebudziłam się rano i włączyłam telefon. Wciąż zachodzę w głowę, jakim cudem uruchomiła się transmisja z Eucharystii rozpoczynającej przemyską drogę do Mamy...

„W drogę z nami wyrusz Panie, nam nie wolno w miejscu stać, gdy zbłądzimy podaj rękę, gdy upadniemy pomóż wstać. Zabierz smutek, przywróć radość, osłabionym dodaj sił, byśmy innym nieść pomogli, ciężar krzyża przez ten świat. Chcemy z Tobą wybudować nowy kraj nasz, nowy świat, w którym nie ma nienawiści, w którym każdy jest jak brat...”

Redaktor naczelny Małgorzata Sztolf

DO CZĘSTOCHOWY WIEDZIE NAS SZLAK

380 kilometrów, 12 dni, prawie milion kroków, kilkanaście intencji. Nieważna jest pogoda, raz leje, raz świeci upalne słońce, ale trzeba iść. Pielgrzymka to jedno z piękniejszych przeżyć, jakie można doświadczyć. Niby nic, niby ciągła droga przez lasy, pola, miasta i wsie. Pielgrzymka to rekolekcje w drodze. Mimo, że ciągle idziemy do przodu, jest to czas, kiedy możemy się „zatrzymać” w tym zabieganym świecie i zaglądnąć w głąb nas samych. Dojrzeć naszą duchowość, nasze problemy, słabości, popracować nad nimi. Pielgrzymka to też

czas, kiedy musimy przełamywać nasze bariery. Kiedy przemoczeni, z bąblami na stopach chcemy już zostać na tym postoju, nie mamy siły już dalej iść, ale jednak podnosimy się, ubieramy sandały i robimy kolejne 20 kilometrów.

Rekolekcje w drodze przeżyłam trzy razy. Za każdym razem mam inne doświadczenia. 12 dni w drodze z Bogiem i z drugim człowiekiem. Zawsze w trasie gram na gitarze, to też sprawia, że jeszcze bardziej doświadczam dobra innych osób. Kiedy z przodu gitara, a na plecach nie najlżejszy plecak podchodzi do mnie siostra czy



brat (tak się do siebie zwracamy) i po prostu mi pomaga. To czas, kiedy nasze serca otwierają się na potrzeby drugiego człowieka. Kiedy najpierw zapytamy się czy osoba idąca obok nie potrzebuje czegoś, a dopiero później

zatrószymy się o siebie. Na pielgrzymce jest bardzo dużo drugiego człowieka i troski o niego. Kiedy wchodząc na kolejny postój gospodarze z pełnymi talerzami czekają na nas, kiedy udajemy się na nocleg do otwartych dla nas domów. Nie ma miejsca na pychę czy egoizm. Rodziny goszczące nas, to często prości ludzie, którzy oprócz drzwi własnych domów, otwierają też swoje serca. Którzy przez cały rok czekają na nas. Dzielą się z nami swoją wiarą i dobrocią. A my w zamian zabieramy do naszych duchowych plecaków ich intencję, bo tylko modlitwą można odwdziżyć się za tak olbrzymie dobro. Przecież gdyby nie ci ludzie, pielgrzymka nie mogłaby iść dalej. Codziennie w ciszy rozważamy medytacje, różaniec, koronkę, ale za każdym razem odkrywa się w tym inną wartość. To piękne świadectwo wiary jednoczące całą grupę. Oprócz modlitwy jest też czas na rozmowy, śmiech, czasem tańce.

Droga nie jest łatwa. Spotykamy wiele fizycznych i duchowych przeszkód. Wiele razy to walka o przesunięcie kolejnej granicy: bólu, strachu, egoizmu. Ale kiedy 5 km od Jasnej Góry klękam na górcę, z

której widać wieże Sanktuarium, mam łzy w oczach, ponieważ stoczyłam walkę ze swoimi słabościami, duchowymi demonami i samą sobą. A klęcząc przed obrazem Matki Bożej czuję już tylko wdzięczność, bo to wszystko było ponad ludzkie siły. To zawsze jest ogromna łaska Boża, że codziennie rano budząc się nie czuję bólu nóg tylko motywację do pokonania kolejnego odcinka, że mimo zmęczenia dostrzegam najmniejsze przejawy dobra ze strony drugiego człowieka i sama chcę dawać to dobro.

Pielgrzymka to na pewno czas wyrzeczeń, ale dobro, jakie się z tego zrodzi może być stokroć piękniejsze. Nigdy po powrocie do domu nie pamiętam bólu stóp czy pęcherzy od gitary na dłoniach. Pamiętam za to uśmiech współpielgrzyma, otwartą dłoń do pomocy i wiele ważnych rozmów, które odbyły się w drodze.

Anita Koptyńska.



W DROGĘ Z NAMI WYRUSZ PANIE...

Jak co roku, na początku lipca moje myśli są skierowane w jednym kierunku – Przemyskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Jak dziś pamiętam moje pierwsze rekolekcje w drodze. Wyruszyłam razem moją siostrą. Byłyśmy przerażone, nikogo nie znałyśmy, nie wiedziałyśmy czy damy radę i co nas spotka na drodze. Wspólne wędrowanie rozpoczęło się Eucharystią, po której nastąpił nowy rozdział w moim życiu. Później już nic nie było takie samo... Już na pierwszym odcinku trasy dowiedziałam się, że każdy z nas jest bratem i siostrą. Stworzyliśmy jedną wielką rodzinę. Dziękuję Bogu za każdą siostrę i każdego brata z Grupy św. Józefa. Codziennie modliliśmy się, śpiewaliśmy oraz słuchaliśmy konferencji i medytacji. Na pielgrzymce mogłam zobaczyć wielkie serca gospodarzy, u których nocowaliśmy jak również osób, które częstowały nas posiłkiem na postojach, czy też na

trasie. W czasie wieczornych rozmów z gospodarzami, wiele razy słyszałam, że tuż przed tronem na Jasnej Górze wszyscy będą witać nas z oklaskami, będą nam gratulować. Nie mogłam w to uwierzyć, przecież my nic nadzwyczajnego nie zrobiliśmy. Gdyby nie najbliższa rodzina i osoby, które spotkaliśmy na drodze nie dalibyśmy rady. To dzięki nim przez kilka minut mogliśmy ujrzeć oblicze Czarnej Madonny. Gdy klęczałam w kaplicy przez Cudownym Obrazem nie byłam w stanie wypowiedzieć ani jednego zdania. Wpatrzona w Jej oblicze milczałam. To była najpiękniejsza modlitwa.

Miałam dar pielgrzymować przed tron Pani Jasnogórskiej osiem razy. Za każdym razem poznawałam łaskawość Pana Boga, cudownych ludzi, jak i siebie. Za dar pielgrzymowania, za każdego brata i siostrę, za organizatorów pielgrzymki, gospodarzy i darczyńców – Chwała Panu!



Anna Kołacz

PS. W piątek o 22: 20 dostałam zdjęcie od Ani ze słowami wyjaśnienia: „Jadę do Przemysła. Jutro idę na pielgrzymkę. Po 23 mam autobus z Warszawy”.



Archidiecezja Przemyska

POMOC DLA POSZKODOWANYCH

W związku z ulewnymi opadami deszczu w ostatnich dniach, w wielu miejscowościach Archidiecezji Przemyskiej doszło do powodzi i podtopień. Prosimy o solidarność i wsparcie dla poszkodowanych poprzez dołączenie do **zbiórki do puszek**, która zostaje przeprowadzona we wszystkich parafiach Archidiecezji Przemyskiej w dniu dzisiejszym.



Z życia Kościoła

Przygotowali: Magdalena Babieczko, Dawid Biliński, Piotr Piasecki

1. Wczoraj (czyli 4 lipca) rozpoczęła się **40. Przemyska Archidiecezjalna Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę**. Pielgrzymka zakończy się 16 lipca (czwartek). W tym roku również towarzyszy jej **Diecezjalna Sztafeta Różańcowa**. Zaproszeni do niej są wierni ze wszystkich parafii oraz ruchów apostołskich z Archidiecezji Przemyskiej. Sztafeta polega na tym, że o wyznaczonej godzinie cztery osoby z danej parafii będą w swoich domach modlić się na różańcu. Każda z nich odmówi inną część. W ten sposób w ok. 30 min. zostanie odmówiony cały różaniec. Od 12 lipca rozpocznie się sztafeta indywidualna. Nasza parafia przystąpi do **Sztafety 9 lipca o godzinie 7:30**. Zachęcamy do wspólnej modlitwy!



2. Nie każdy może wyruszyć na pątniczy szlak, ale za to może pamięcią i modlitwą każdy z nas może towarzyszyć pielgrzymom przystępując do **Duchowej Pielgrzymki na Jasną Górę**. Aby zapisać się do Pielgrzymów Duchowych należy wypełnić formularz, który znajduje się na stronie Pielgrzymki www.pielgrzymka.przemyska.pl lub zadzwonić do biura Radia Fara na nr 16 67 67 001 (telefon czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00-12:00 i 14:00-17:00).



3. Rozpoczęły się wakacje, zadbajmy o to, aby tak organizować zajęcia wakacyjne i odpoczynek, by nie brakło nam czasu na niedzielną Mszę świętą oraz modlitwę poranną i wieczorną.



4. W minioną środę, 1 lipca br., w Ratyzbonie, w wieku 96 **lat odszedł do Pana ksiądz prałat Georg Ratzinger**, starszy brat Benedykta XVI. Polecamy zmarłego Bożemu Miłosierdziu, a emerytowanego Papieża

opiece Matce Bożej i świętych Patronów.

5. W niedzielę, 28 czerwca 2020 r., **biskup pomocniczy archidiecezji przemyskiej Krzysztof Chudzio** sprawował



w swojej rodzinnej parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej w Buszkowicach **Mszę świętą dziękczynną za otrzymane w maju święcenia biskupie.**

W uroczystej liturgii liczny udział wzięli

rodacy bp Chudzio, wśród których dorastał, rozeznawał powołanie, a w minionych latach pełnił okazijną posługę duszpasterską odwiedzając swój dom rodzinny. W homilii bp Krzysztof Chudzio, opierając się o teksty niedzielnych czytań, zwrócił uwagę na to, że kapłani w sposób namacalny wybrani przez Pana Boga, często doświadczają wielu łask, za które powinni nieustannie dziękować i wyśpiewać za psalmistą „na wieki będę sławić łaski Pana”. Ale to także na kapłanach, a szczególnie na biskupie, spoczywa obowiązek głoszenia Dobrej Nowiny o każdej porze i docierania z nią to wszystkich.



6. Rzecznik Episkopatu: rusza inicjatywa #WakacyjneMsze

Wszyscy mamy prawo do wakacji, ale nie można w tym czasie rezygnować z niedzielnych Mszy Świętych, które są nam potrzebne do dobrego

funkcjonowania duchowego, podobnie jak wypoczynek. W mediach społecznościowych możemy publikować zdjęcia z kościołów i kaplic, które odwiedzamy, używając hasztagu #WakacyjneMsze – podkreśla rzecznik Konferencji Episkopatu Polski ks. Paweł Rytel-Andrianik.

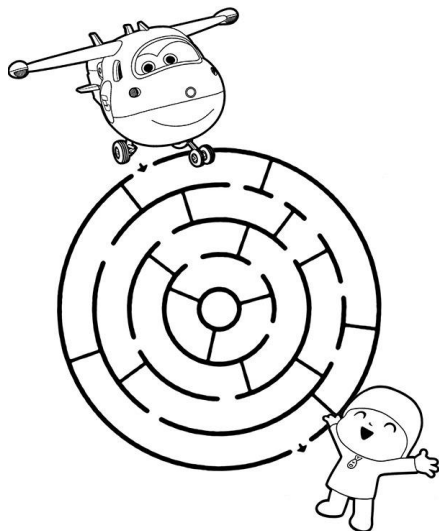
KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA

PATRON



(Stronę przygotowały Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk)

Pomóż chłopcu dotrzeć do samolotu



Rozwiąż rebus, a dowiesz się co Jezus chce ci powiedzieć ☺



t = cham



astko = ę



więc = cko

Hasło:.....

PRZEPISY DOMOWE

DOMOWE LODY ŚMIETANKOWE

Przepis przygotował Dominik Wiącek

SKŁADNIKI:

- ✓ 400 ml tłustej śmietanki 30-36%
- ✓ 200 ml mleka
- ✓ 65 g cukru

WYKONANIE:

1. Połowę śmietanki (ok. 200 ml) wlej do garnka, wsyp do niej cukier (65 g) i podgrzewaj na małym ogniu cały czas mieszając, aż cukier się rozpuści

2. Zdejmij garnek z ognia i przełóż jego zawartość do pojemnika (jeśli nie masz maszynki do lodów to najlepiej użyj takiego, by bez problemu zmieścił się w Twojej lodówce a potem zamrażarce)



3. Do podgrzanej śmietanki z cukrem dodaj resztę śmietanki (pozostałe 200 ml), mleko (200 ml) i dokładnie wymieszaj – możesz użyć trzepaczki lub miksera

4. Włóż pojemnik do lodówki, aby masa się schłodziła

5. Włóż pojemnik do zamrażalnika i co ok. 30 min. wyciągaj go i miksuj zawartość, aby uzyskać puszystą konsystencję i rozbić tworzące się kryształki lodu

6. Po ok. 3-4 godz. mrożenia lody są gotowe – jeśli są bardzo twarde wyjmij je z zamrażalnika i nakładaj po ok. 5 min

7. Postaraj się je zjeść w ciągu 2-3 dni od zrobienia – najsmaczniejsze są świeże

SMACZNEGO!!!

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- 1.** (Dziś o godz. 17:15 będzie modlitwa różańcowa ze zmianą tajemnic – adoruje Róża Matki Bożej Łaskawej. W parafii OO. Franciszkanów odbędzie się Wieczór Uwielbienia z modlitwą wstawienniczą po Mszy świętej o godz. 18:30). Przed kościołem można złożyć ofiarę do puszek dla poszkodowanych przez powódź w naszej Archidiecezji.
- 2.** W poniedziałek w liturgii wspominać będziemy bł. Marie Teresę Ledóchowską, od rana będzie całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, na którą zapraszamy. Po Mszy świętej wieczornej w sali teatralnej dolnego kościoła odbędzie się spotkanie dla zainteresowanych rozwojem gospodarczym naszego miasta i regionu. W spotkaniu weźmie udział były Marszałek Sejmu poseł Marek Kuchciński, wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Piotr Pilch oraz przedstawiciela Rady Miasta Przemyśla.
- 3.** W środę przypada wspomnienie św. Jana z Dukli, kapłana i patrona naszej Archidiecezji, podczas wieczornej Mszy świętej będzie Nowenna do Matki Bożej Łaskawej – adoruje Róża Matki Bożej Gromnicznej.
- 4.** W sobotę przypada święto św. Benedykta, opata, patrona Europy i naszej parafii. Zapraszamy by skorzystać z odpustu przez uczestniczenie w głównej Mszy świętej o godz. 18:00. W kościele OO. Karmelitów o godz. 9:00 zostanie odprawiona Msza św. w 77. rocznicę Zbrodni Wołyńskiej. Bezpośrednio po Eucharystii odbędą się uroczystości przy Grobie Wołyńskim na Cmentarzu Wojskowym.
- 5.** W ostatnim tygodniu 25. ofiarodawców złożyło 5700, 00 złotych na wykonanie obudowy organów kościelnych – wszystkim składamy serdeczne „Bo zapłać”. W tej chwili zebraliśmy 41% całej kwoty, dlatego nadal prosimy o pomoc.

Adres e-mail redakcji: tygodnikparafialny.patron@wp.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Redaktor Naczelny: Małgorzata Sztolf, Kuba Zajac **Strona dla dzieci:** Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk **Ogłoszenia i ciekawostki:** Dawid Biliński, Dominik Wiącek, Piotr Piasecki, Magdalena Babieczko **Artykuły:** Małgorzata Sztolf, Kuba Zajac, Martyna Tas, Aleksandra Bułatek, Piotr Piasecki, Julia Skalska, Jakub Koperski, Łukasz Sztolf, Anita Koptyńska **Opiekun duchowy:** Ks. Łukasz Heliniak